

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 158 (10 625)

Poznań, piątek 14 lipca 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

Kongresmani z Meksyku u H. Jabłońskiego i P. Jaroszewicza

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj w Belwederze delegację Kongresu Meksykańskich Stanów Zjednoczonych, z przewodniczącym Wielkiej Komisji Senatu, senatorem Joaquin Gamboa Pascoe.

Przedmiotem rozmowy, która upłynęła w przyjaznej atmosferze, były różne aspekty dynamizowania współpracy obu krajów w dziedzinie gospodarki, nauki, kultury. Podkreślono rolę jaką mają tu do spełnienia Sejm PRL i Kongres Stanów Zjednoczonych Meksyku.

Goście złożyli przewodniczącemu Rady Państwa podziękowanie za serdeczność z jaką spotkali się w czasie pobytu w Polsce.

Tego dnia delegację Kongresu Meksykańskich Stanów Zjednoczonych, przyjął również prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Tematem rozmowy były nie tylko problemy międzynarodowe oraz zagadnienia związane z dalszym rozwojem kontaktów i współpracy między Polską i Meksykiem. Wiele uwagi poświęcono roli, jaką w rozszerzaniu kontaktów gospodarczych mogą odegrać parlamenty obu krajów.

Delegację parlamentu Meksyku przyjął wczoraj minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek. (PAP)

A. Gromyko i C. Vance kontynuują rozmowy

Wczoraj kontynuowali w Genewie rozmowy minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko i sekretarz stanu USA Cyrus Vance. Omawiano problemy dotyczące opracowania nowego porozumienia o ograniczeniu strategicznych broni ofensywnych oraz inne kwestie interesujące ZSRR i USA. (PAP)

W Poznaniu powstawać będą filmy dla dzieci

Prezentowanie filmów, książek, prac plastycznych i muzyki dla najmłodszych odbiorców ma w Poznaniu szczególną rangę. Wymownym tego potwierdzeniem są tradycyjnie organizowane „Biennale Sztuki dla Dziecka”, podczas których przedstawiana jest i oceniana twórczość przeznaczona dla młodych.

Dobrze więc, iż wkrótce Poznań stanie się ośrodkiem nie tylko ogólnopolskich konfrontacji, lecz także w dziedzinie filmu włączy się w nurt tej twórczości. Umożliwi to wytwórnia filmów animowanych, która jeszcze w tym roku ma rozpocząć działalność. Będzie ona trzecią w kraju placówką tego rodzaju, obok wytwórni filmów rysunkowych w Białym

Również w Wielkopolsce

Przygotowania do obchodów Święta Odrodzenia

Kraj przygotowuje się do przywitania 22 Lipca — Święta Odrodzenia Polski. Obchody stwarzają dogodną okazję do społecznej refleksji o drodze, którą przebyli Polacy, o zadaniach czekających każdego z nas, o uzyskanym bogatym dorobku i trudnościach, które należy przezwyciężyć, o powinnościach obywatelskich zmierzających do pełnego urzeczywistnienia ogólnonarodowego hasła: „Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”.

Rocznica lipcowa zbiega się z 35 rocznicą powstania ludowego Wojska Polskiego, które u boku Armii Radzieckiej, zwyciężając hitlerizm, przyniosło wolność Polsce. Zbiega się ona również z historycznym wydarzeniem jakim był udział pierwszego Polaka w radziecko-polskim locie kosmicznym. Oczekuje się, że właśnie w dniach obchodów naszego lipcowego święta powitamy w kraju kosmonautów, członków załogi „Sojuza-30” — Mirosława Hermaszewskiego i Piotra Klimuka oraz konsultanta kierownika lotu Zenona Jankowskiego.

W województwach, miastach i gminach powołane zostały

obywatelskie komitety obchodów Święta Odrodzenia. Centralne uroczystości Święta Odrodzenia odbędą się w Warszawie.

W Poznaniu odbyło się wczoraj posiedzenie Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Obchodów 22 Lipca. Podczas spotkania, o ideowo-wychowawczych treściach, które decydować będą o charakterze tegorocznych obchodów święta, mówił sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Maria Rynkiewicz. Podkreśliła ona w swym wystąpieniu fakt, że początkiem nowej drogi dla polskiej Ojczyzny stał się Manifest PKWN i że był on ukoronowaniem walk o niepodległość i wyzwolenie Polski. Święto lipcowe wiąże się z aktem zwycięstwa i z aktem spełnienia woli patriotów i rewolucjonistów. Zaś u źródeł bogatego i szczytnego rodowodu niepodległej Polski leży czyn zbrojny z roku 1918 — zwycięskie Powstanie Wielkopolskie. Zbieżność tegorocznych obchodów i 60 rocznicy wyzwolenia pozostawia miejsce szczególne na obywatelską refleksję, nad tym, co zrobiliśmy i co zrobić należy, aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej. Wokół

tego hasła koncentrować się będą lipcowe imprezy organizowane w Poznaniu, w gminach województwa poznańskiego, podobnie jak w całym kraju.

Komitety Obywatelskie pod przewodnictwem Franciszka Szczerbala podjął podczas posiedzenia dyskusję nad programem, który na 22 Lipca przygotowano w różnych środowiskach.

O tym jak uczczona zostanie rocznica ogłoszenia Manifestu Lipcowego mówił m. in. przed stawiciele świata nauki, młodzieży, ludowego Wojska Polskiego, organizacji społecznych. Odczytano też i przyjęto odezwę do ludności Poznania i województwa poznańskiego.

Wojewódzkie komitety obywatelskie powołane zostały również w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i pilskim. Na czele komitetów stanęli: w Kaliszu — Edward Graliński, przewodniczący WK FJN; w Koninie — Henryk Walkowiak, przewodniczący WK FJN; w Lesznie — Stanisław Kulesza, I sekretarz KW PZPR; w Pile — Aleksander Wiza, przewodniczący WK FJN. (len)

niepomysłnych warunkach atmosferycznych. Państwowe Ośrodki Hodowli Zarodowej w Osowej Sieni i Garzynie, Stadniny Koni w Żołędzicy, Pępowie i Racocie, Zootechniczny Zakład Doświadczalny w Pawłowicach oraz „Cukrownie Leszczyńskie” w socjalistycznym współzawodnictwie pracy znajdują się w czołówce krajowej.

Nie znaczy to, że w Leszczyńskim — już rozwiązano wszystkie problemy kadrowe. Badania przeprowadzone wczorajszym plenum wykazały, że nie wszyscy kierownicy sprościli rosnącym zadaniom. Czasem dają o sobie znać skłonność do rutyny, asekuranctwa i stosowanie w zarządzaniu zdezaktualizowanych schematów oraz niechęć do nowoczesnych metod organizacji i kierowania. Wobec postaw biernych lub społecznie szkodliwych instancje nie przechodziły obojętnie. 20 osób otrzymało kary partyjne, 7 wydalono z partii (głównie za nieleżenie się z opinią załóg i organizacji partyjnych, a także za niemoralny tryb życia).

Plenum KW PZPR w Lesznie pozytywnie oceniając postawy i dokonania kadry kierowniczej, określiło dalsze kierunki i zadania pracy partyjnej w tej dziedzinie. (jz)

Plenum KW PZPR w Lesznie

Społeczno-gospodarcze znaczenie postaw kadry kierowniczej

Ocena zaangażowania kadry kierowniczej w realizacji uchwały VII Zjazdu partii była przedmiotem obrad wczorajszego posiedzenia plenarnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie, które odbyło się pod przewodnictwem I sekretarza KW — Stanisława Kuleszy. W obradach uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Antoni Banaszak. Plenum zostało poprzedzone wnioskami, badaniami, konsultacjami i analizą, uwzględniającą wyniki rozmów z członkami partii i z kadry kierowniczej oraz ocenę dokonane m. in. przez komitety zakładowe KW PZPR.

Województwo leszczyńskie przed trzema laty podejmowało

realizację zadań społeczno-gospodarczych w niełatwych warunkach kadrowych. Stąd uwaga instancji koncentrowała się i koncentruje nadal na pozyskaniu najwyższej kwalifikowanych specjalistów, na dośkonaleń umiejętności kadry kierowniczej oraz na kształtowaniu stylu zarządzania i kierowania.

Jako przykład umiejętności kierowania i współdziałania z załogą postawić można Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane, które jest największym w województwie wykonawcą budownictwa mieszkaniowego. Jego załoga zrosła w ostatnich latach znaczne postępy w realizacji zadań planowych, uzyskując przy tym korzystne relacje ekonomiczne.

Sukcesy zanotowały leszczyńskie przedsiębiorstwa rolne, działające przez kilka kolejnych lat w

20 i 21 lipca posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 17 i 18 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na 20 i 21 lipca 1978 r.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje m. in.:

● sprawozdanie komisji mandatowo-regulaminowej w sprawie obsadzenia mandatu poselskiego w Okręgu Wyborczym nr 62 w Szczecinie;

● sprawozdania rządu z wykonania Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i budżetu państwa za okres od 1 stycznia do grudnia 1977.

1) sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o powyższych sprawozdaniach rządu,

2) wniosek w przedmiocie absolutorium dla rządu;

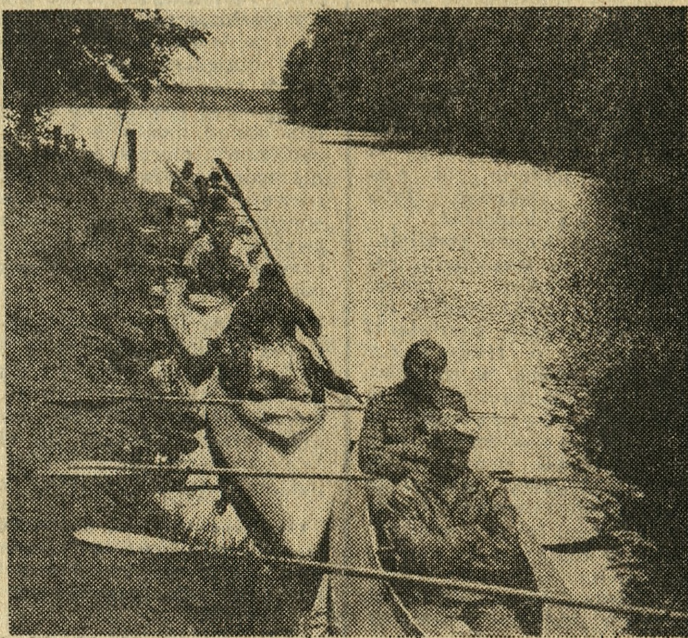
● sprawozdanie Komisji: Nauki i Postępu Technicznego, Obrony Narodowej oraz Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o rządowych projektach ustaw:

1) o ustanowieniu tytułu honorowego „Lotnik kosmonauta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”;

2) o ustanowieniu tytułu honorowego „Zasłużony pilot wojskowy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Uroczyste posiedzenie Sejmu 21 lipca 1978 r. zwołane w celu upamiętnienia lotu pierwszego Polaka w Kosmos rozpocznie się o godz. 10.30.

Na wodnym szlaku



Pojezierze Suwalskie, stanowiące przedłużenie Pojezierza Mazurskiego, to teren niezwykle malowniczy, bogaty w rzeki i jeziora, stanowiące dużą atrakcję dla wędkarzy i wodniaków. Na zdjęciu: spływ kajakowy szlakiem wodnym — Czarną Hańczą i Kanalem Augustowskim. CAF — fot. Sieńko

Delegacja ZSRR przebywała w Łodzi

Radziecka delegacja na odbywające się w Polsce XX posiedzenie międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji d.s. współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Konstantinem Katuszewem przebywała wczoraj w Łodzi. Radzieccy goście zapoznają się z rozwojem tutejszego przemysłu lekkiego.

Odwiedzili oni Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego, zwiędając m. in. nowo wybudowaną tkalnię, wyposażoną w nowoczesne krosna radzieckie. Następnie delegacja gościła w Zakładach Tekstylnych — Konfekcyjnych „Teofilów”, których wyroby dobrze są znane w ZSRR. (PAP)

Spotkanie z aktywnym rolnym

J. Pińkowski w Pilskim

W województwie pilskim przebywał sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski. Wraz z gospodarzami województwa z I sekretarzem KW PZPR Alfredem Kowalskim na czele, uczestniczył w przeglądzie stanu upraw w rolnictwie uspołecznionym północnej części województwa, zapoznał się z działalnością inwestycyjną w tym rejonie oraz spotkał się z aktywnym gospodarczym i politycznym przedsiębiorstw rolnym tego rejonu.

W czasie wizyty sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski odwiedził Kombinat Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Dolniku, oglądał pola w PGR Jastrowie i Karsibórz. Następnie przebywał w Czerniechowie i Wieszotce, gdzie powstała nowoczesna ferma trzody chlewnej na 12 000 sztuk. W Tarnowie, na terenach, gdzie prowadzona jest hodowla ryb, zapoznał się z dorobkiem oraz planami rozwoju gospodarki rybackiej w Pilskim.

Odkryło się również spotkanie sekretarza KC z aktywnym gospodarczym i politycznym rolnictwa uspołecznionego, na którym omówiono najważniejsze problemy pilskiego rolnictwa w przededniu tegorocznych żniw. (ryk)

Rośnie liczba ofiar tragedii w Hiszpanii

Liczba ofiar śmiertelnych tragicznej katastrofy, jaka wydarzyła się we wtorek po południu na campingu „Los Alfaques” w Hiszpanii rośnie z godziny na godzinę, gdyż mimo wysiłków lekarzy oparzenia pacjentów są zbyt ciężkie i rozległe, by można było zapobiec dalszemu zgonom; stan 120 osób jest beznadziejny. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Obrady Prezydium SRP

Rozszerzona sesja Prezydium Światowej Rady Pokoju kontynuuje obrady w Moskwie. W specjalnej deklaracji uczestnicy sesji wyrazili zaniepokojenie ostatnimi wydarzeniami w Afryce, gdzie państwa NATO dopuściły się niebezpiecznej ingerencji wojskowej w wewnętrzne sprawy niepodległych państw.

Debaty ministrów obrony

W Londynie rozpoczęły się rozmowy ministrów obrony Wielkiej Brytanii, Francji i RFN poświęcone nawiązaniu wzajemnej współpracy wojskowej, zwłaszcza zaś dalszemu umacnianiu potencjału wojskowego NATO, poprzez zwiększenie wydatków na cele wojskowe.

Poparcie dla S. Kiprianu

W opublikowanym w środę w Nikozji oświadczeniu, Biuro Poli-

tyczne KC Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru (AKEL) wyraziło pełne poparcie dla rządu prezydenta S. Kiprianu, realizującego politykę zmarłego arcybiskupa Makariosa, zmierzającą do utrzymania jedności i niezawisłości kraju.

Pionierski obóz przyjaźni

W Werbellin-See, w okręgu frankfurckim, w NRD otwarto w środę pierwszy turnus Międzynarodowego Obozu Pionierskiego. W „pionierskiej republice” im. W. Plecka letnie obozy dla dzieci z całego świata są już organizowane po raz 21. Na pierwszy turnus przybyło 5 500 dzieci, 36 delegacji pionierskich i dziecięcych w wieku 10-14 lat z 31 krajów.

Spokój w Kraju Basków

Wczoraj w Kraju Basków panował spokój. Większość zakładów pracy i urzędów wznowiło pracę

po apelu wystosowanym przez główne ugrupowania polityczne i centrale związkowe tego regionu. W San Sebastian życie toczy się normalnie, służby miejskie przystąpiły do usuwania barykad wzniesionych na ulicach podczas ostatnich gwałtownych zamieszek. Również w Bilbao zakłady przemysłu wznowiły pracę.

Trąba... morską

Licznym wczasowiczom wypoczywającym w czarnomorskim uzdrowisku Jalta, byli świadkami rzadkiego zjawiska — trąby powietrznej, będącej właściwie trąbą morską, jako że utworzyła się ona na pelnym morzu. Podczas słonecznej, bezwietrznej pogody nad plażą pojawił się nagle obłok, który, przesuwając się nad powierzchnię morza sformował rodzaj gwałtownego wiru powietrznego. W ten sposób masy wody, które utworzyły słup wysokości pół kilometra. Utrzymywał się on przez kilka minut i przebiegł w tym czasie drogę kilkuset metrów.

od GŁOSU

Nie jest zaskoczeniem, że na sesjach KSR z wielką troską się mówi o problemach zaopatrzenia w materiały i surowce. Przemysł nasz, od kilku lat szeroko otwarty na techniczne nowiny — sposoby wytwarzania i jakości wyrobów — chętnie chłonie tę technikę. Teraz daje ona o sobie znać m. in. zwiększonym zapotrzebowaniem na masowe i nowoczesne surowce.

Kupić pospiesznie nowoczesną obłą licencję, znać na początek kupować zarazem oparte na niej zagraniczne surowce. Tak zwana importochłonność w przemyśle, szybko modernizowanym, powoduje potrzebę równoległego rozwoju odpowiedniej własnej bazy materiałowej dla oszczędzania dewiz. I to się właśnie dzieje w naszym kraju. Ale nowe surowce krajowego pochodzenia z kolei odrębne inwestycje... Ekonomiczny przyczynowy łańcuch wydłuża się zatem o istotne ogniw: zdolności przerobowe budownictwa, umiejętność wyposażania w technikę tych inwestycji własnymi siłami, o skuteczność działania naszego handlu zagranicznego. Musi on bowiem wpiąć coś naszego sprzedając, żeby dla nas kupować.

Stusne decyzje podejmują więc te samorządy robotnicze, które — znając złożony zespół kłopotów zaopatrzeniowych gospodarki — mówią o trudnościach materiałowych w zespole, z problemem ich skutecznego oszczędzania, a także — zwiększenia eksportu swoich wyrobów. Większy eksport to potem mniej szarpania nerwów dla pełnego zaopatrzenia produkcji w surowce z importu.

Ekonomiczny związek przy czyn i skutków mogą dzisiaj osłabić właśnie samorządy robotnicze. Rozwój Polski powinien być nadal intensywny, a to w dużej mierze zależy od tego, na ile potrafimy gospodarzyć tym co posiadamy, czy i ile potrafimy dostarczyć więcej surowców, szybciej zbudować bazę zaopatrzeniową, więcej sprzedać za granicę.

JS

Poznaniak laureatem międzynarodowej olimpiady matematycznej

Tradycyjna olimpiada matematyczna, która w tym roku odbyła się w Bukareszcie, przyniosła dwa trzecie miejsca młodym matematykom z Polski. Zdobyli je: Paweł Domanski z VIII Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Andrzej Nedziński z II Liceum Ogólnokształcącego im. Hanki Sawickiej w Toruniu. Pięć pierwszych miejsc przy padło młodym przedstawicielom: RFN, Rumunii (dwa miejsca), W. Brytanii i USA (PAP)

Agencja ATA potwierdza informację o cofnięciu pomocy ChRL dla Albanii

Albańska agencja prasowa ATA zakomunikowała, że rząd ChRL przekazał ambasadzie Albanii w Pekinie notę, w której zawiadomił o swej decyzji o natychmiastowym zaprzestaniu wszelkiej pomocy i wstrzymaniu kredytów dla Albanii, o przerwaniu realizacji szeregu ważnych budów w tym kraju i odwołaniu wszystkich specjalistów chińskich pracujących w Albanii.

Podkreślając ten jednostronny akt przemocy, podkreśla ATA, rząd chiński uczynił zamierzony

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Sprawne zebranie ziemiopłodów sprawą ogólnonarodową

Bardzo niekorzystne warunki pogodowe wiosna br., niskie temperatury i przymrozki oraz obfite opady deszczu w południowo-wschodniej części kraju, a w północnej susza glebowa, wpłynęły niewątpliwie na opóźnienie zbioru zbóż i spiętrzenie prac żniwnych. W tej sytuacji sprawne zebranie tegorocznych plonów wymaga szczególnie starannego przygotowania do tych prac nie tylko producentów rolnych, ale także instytucji, organizacji spółdzielczych i gospodarczych obsługujących wieś i świadczących usługi produkcyjne dla rolnictwa oraz maksymalnego wykorzystania posiadanych środków technicznych i transportowych. Dlatego m. in. tym właśnie problemom poświęcone były obrady Biura Politycznego KC PZPR.

Jest to sprawa nie tylko rolników, ale ogólnonarodowa. Okres zbioru zbóż, roślin okopowych, pastewnych i przemysłowych decyduje bowiem nie tylko o tegorocznych wynikach pracy rolników, ale także w poważnej mierze o przyszłorocznych rezultatach rolnictwa. Chodzi o to, że w krótszym, aniżeli w normalnych pod względem warunków atmosferycznych latach, czasie, trzeba będzie sprawnie i bez strat zebrać zboża i równocześnie z ich sprzętem obsiać możliwie jak największy obszar poplonami ścierniskowymi, aby zabezpieczyć niezbędne zasoby taniej paszy dla dalszego rozwoju produkcji zwierzęcej. Ponadto przy opóźnionych żniwach pozostanie mniej niż zwykle czasu na wykonanie podorywek i przygotowanie pól pod zasiewy jesienne rzepaku i zbóż ozimych.

W sumie latem i na początku jesieni br. trzeba będzie zebrać zboża, rośliny okopowe, oleiste, pastewne, trawy i warzywa z łącznego obszaru ponad 17 mln ha, w tym zboża z ponad 8 100 000 ha. Równocześnie w tym samym czasie powinno się obsiać poplonami ścierniskowymi letnimi i ozimymi oraz rzepakiem i zbożami ozimymi ponad 7 mln ha.

Uczyniono wszystko dla maksymalnego powiększenia obszaru zasiewów poplonów. Przedsięwzięcia nasienne przygotowały na ten cel około 35 000 ton nasion roślin poplonowych, czyli prawie czte-

rokrrotnie więcej aniżeli sprzedano w ubiegłym roku.

Nastąpiła też dalsza zasadnicza poprawa wyposażenia w podstawowe środki techniczne do zbioru zbóż, okopowych i pasz. Jednocześnie wiele mniej wydajnego w dużych gospodarstwach sprzętu przekazano z PGR do gospodarki chłopskiej, gdzie jest o wiele bardziej przydatny. Np. park traktorowy powiększył się w porównaniu z ubiegłym rokiem o 35 000 ciągników.

Obsługę techniczną maszyn w czasie żniw i następnych prac polowych sprawować będzie 27 300 warsztatów i punktów konserwacyjnych będących w posiadaniu rolnictwa oraz 22 000 warsztatów zrzeszonych w Centralnym Związku Rolnictwa i 950 spółdzielczości rolniczej „Samopomoc Chłopska”. Ponadto przebieg bieżących przeglądów nocnych maszyn i usuwanie awarii sprzętu wprost na polach czy zagrodach zapewni 3 670 samochodów pogotowia technicznego zaplecza rolnictwa oraz 50 pogotowia centrali handlowej sprzętem rolniczym „Agroma” i 40 ekip producentów maszyn rolniczych.

Wszystko to sprzyjać powinno maksymalnemu wykorzystaniu będącego w posiadaniu rolnictwa sprzętu technicznego.

Niemniej ważną sprawą samorządu rolniczego, organizacji społecznych działających na wsi, a zwłaszcza młodzieżowych i kół gospodów wiejskich oraz urzędów gminnych jest zapewnienie możliwości uczestnictwa w pracach żniwnych i przy zbiorach pozostałych ziemiopłodów jak największej liczbie członków rodzin przez organizowanie sezonowych przedszkół, dziecińców i innych form zorganizowanej opieki nad dziećmi.

Jak zawsze w trudnych zbiorach rolnicy liczą na pomoc ze strony wszystkich sojuszników rolnictwa, a zwłaszcza młodzieży, która znanymi inicjatywami jak np. akcja „Każdy kłosa na wagę złota” daje od lat przykład ofiarności i zaangażowania.

Także handel wiejski może wnieść swój nie mały wkład w sprawne przeprowadzenie zbiorów tegorocznych plonów przez zapewnienie należytej obsługi ludności rolniczej w okresie intensywnych prac polowych.

FRANCISZEK BOBULA

Coraz większy ruch na polach Wielkopolski

Wybiła godzina trudu dla żniwiarzy

Poprawa pogody ożywiła ruch na polach. Toteż w Wielkopolsce przystąpiono już do koszenia rzepaku, choć nie wszędzie prace są jednakowo zaawansowane. Plony dojrzwały do zbioru na glebach lżejszych i przede wszystkim w południowo-zachodniej części Wielkopolski. W sumie podczas małych żniw jest do sprzątnięcia ponad 64 000 hektarów rzepaku; największe areale tej rośliny posiada ją województwa poznańskie (27 000 ha) i pilskie (13 600).

W Kaliskiem pierwsze przy stąpiły do rzepakowych żniw państwowe gospodarstwa rolne. Najlepiej przygotowane do żniw w rolnictwie indywidualnym są gminy: Bralin, Dobrzyca, Jaraczewo, Koźmin, Lisków, Odolanów i Rychtal.

W województwie konińskim, gdzie do zebrania jest 9 000 ha rzepaku, ponad połowę areału skoszonego już w gminach: Skulsk i Przykona. Zaawansowane są prace w Kole i Ostrowitem. Warto dodać, iż poprawiły się możliwości sprawnego sprzętu plonów, bo wiem liczba kombajnów „Bizon” w tym województwie w porównaniu do roku ubiegłego prawie się podwoiła.

W Leszczyńskiem kosi się nie tylko rzepak, lecz przystąpiono także do koszenia zbóż. Dotychczas żęto około 500 hektarów rzepaku, głównie w państwowych gospodarstwach rolnych w rejonie Góry i Starego Bojanowa oraz 100 hektarów jęczmienia ozimego.

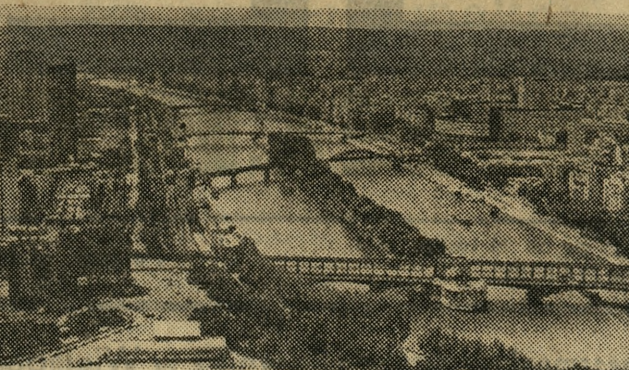
W Poznańskiem skoszone

do dnia wczorajszego 30 procent rzepakowych pól. Przewiduje się, iż plony będą niezłe. Około 40 procent rzepaku w gospodarce całkowitej zbierze się systemem dwufazowym. Do dyspozycji żniwiarzy jest w tym roku o 15 procent więcej „Bizonów”. W takich gminach jak Kórnik, Poznań, Kwidz, Sieraków kosi się także jęczmień ozimy. Trwają również prace przy zbiorze drugiego pokosu traw. Dotychczas skoszone po nad 2 000 ha użytków zielonych, zebrano natomiast plony z 1 500 ha.

Lada dzień rozpoczyna się intensywniejsze prace na polach województwa pilskiego. Na razie niewielkie ilości rzepaku skoszone w południowych rejonach tego województwa. (zd)

Gratulacje z Polski

Święto narodowe Francji



Dzisiaj mija 189 rocznica zdobycia Bastylli, paryskiej twierdzy, przekształconej za Ludwika XIV w więzienie i zburzonej potem jako symbol ucisku. Zdobycie Bastylli w 1789 roku jest uważane za początek Wielkiej Rewolucji Francuskiej, a 14 lipca — uznany za święto narodowe Francji, obchodzone po dzień dzisiejszy.

★

Z okazji święta narodowego Republiki Francuskiej przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki — Valéry Giscarda d'Estaing.

Na zdjęciu: widok na Paryż z wieży Eiffla.
CAF — fot. Langda

Interesujący program imprez Międzynarodowego Roku Dziecka

250 propozycji różnego rodzaju imprez, inicjatyw i przedsięwzięć dla najmłodszych wpłynęło z całego świata do organizatorów obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka w Nowym Jorku i Genewie. Wśród nich największe jest międzynarodowe konferencji naukowych. Wiele komitetów w poszczególnych krajach wypowiada się za gromadzeniem funduszy oraz studiami i pracami badawczymi nad szeroką problematyką opieki i wychowania dzieci.

W Polsce bardzo ważnym akcentem przyszłorocznych obchodów będzie oddanie do użytku części klinicznej pomnika-szpitała Centrum Zdrowia Dziecka w Międzylesiu. Lecz różnego rodzaju imprezy i przedsięwzięcia związanych z treściami z obchodami tego „Roku” będzie znacznie więcej; będą one organizowane zgodnie z hasłem: „Działamy na rzecz dalszej poprawy warunków socjalnych i bytowych naszych dzieci oraz wszechstronnego rozwoju ich osobowości”. Hasło to winno zmobilizować całe nasze społeczeństwo, wszystkie organizacje społeczne i instytucje, których działalność związana jest z wychowaniem dzieci i zaspokajaniem ich codziennych potrzeb, do zwiększenia wysiłku mającego stworzyć im jeszcze lepsze warunki życia, nauki i wypoczynku.

O sprawach tych wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka minister Janusz Wieczorek poinformował wczoraj w Warszawie przedstawicieli instytucji, organizacji społecznych i resortów, które aktywnie włączają się do obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka.

Włoscy socjaliści o wyborze nowego prezydenta

W Rzymie odbyło się wczoraj nadzwyczajne posiedzenie KC Włoskiej Partii Socjalistycznej w związku z wyborem pierwszego socjalisty na stanowisko prezydenta Republiki Włoskiej.

Sekretarz generalny PSI Bettino Craxi podkreślił, że wybór Sandro Pertiniego na prezydenta, przy szerokim poparciu sił demokratycznych, umacnia istniejącą większość parlamentarną i instytucje republikańskie. Obecność na Włocznale pierwszego w historii Republiki Włoskiej socjalisty — stwierdził przywódca PSI — jest sukcesem wszystkich sił demokratycznych.

PAP

Dar z Francji dla Zamku Królewskiego

W wielu regionach Francji odbywały się ostatnio liczne imprezy kulturalne poświęcone Polsce. W Ners miejscowy oddział towarzystwa „France — Pologne” zorganizował miesiąc polski. Szczególnie obchodzono Dzień Zwycięstwa; pokazywano m. in. film o zagładzie i odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie.

Przewodniczący Rady Generalnej departamentu Nièvre Francois Mitterrand, który jest przywódcą Partii Socjalistycznej, ofiarował w darze dla Zamku krabytkowy osiemnastowieczny kredens, a merostwo Ners — osiemnastowieczny wazon z miejscowej wytwórni fajansów założonej w połowie siedemnastego wieku. (na)

Telefony DONOSZA

● Ulatywanie powietrza z kół „Wartburga” doprowadziło przedwczoraj do wypadku w Środzie w woj. poznańskim. Samochód ten wjechał do rowu, uderzył w drzewo i przewrócił się na dach, na skutek czego odnieśli rany kierowca i trzech jadących z nim pasażerowie.

● W Środzie w nocy w Pile zderzył się czolowo jadący z nadmierną szybkością samochód osobowy z ciężarówką-samozamiatarką. Kierowca „Piata” odniósł tak ciężkie obrażenia, że po przewiezieniu do szpitala zmarł.

● Na trasie Kobylec — Wągrowiec w woj. pilskim potracił rozwrzniętą jadącą nieostrożnie 13-letnią motorowerzystkę. Jadąca z nim starsza siostra doznała, na skutek upadku, złamania obojczyka. (b)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
3, 4, 13, 18, 22
LOSOWANIE II
4, 10, 11, 13, 26
Końcówka banderoli 4339

„Express-Lotek”

17, 26, 27, 44, 46

„Duży Lotek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 9 km. stwierdzono:
Losowanie I — 3 rowz, z 5 traf. — wygrane po 307.673 zł.
51 rowz, z 5 traf. zwykły. — wygr. po około 18.000 zł; 3.840 rowz, z 4 traf. — wygr. po 360 zł i 77.468 rowz, z 3 traf. — wygr. po 17 zł.
Losowanie II — 60 rowz, z 5 traf. — wygr. po około 26.000 zł, 3.877 rowz, z 4 traf. — wygr. po 905 zł i 67.578 rowz, z 3 traf. — wygr. po 37 zł.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura minimalna od 12 do 14 stopni, maksymalna od 23 do 25 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, zachodnie.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 24 stopnie, w Kaliszu 23 stopnie, w Koninie 23 stopnie, w Lesznie 24 stopnie, w Pile 25 stopnie; ciśnienie 754 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Nauka — technika — polityka

Kto by się zaniedbał

Pamiętasz, Szanowny Czytelniku? To było 19 lat temu, bardzo dawno. Właśnie wtedy Polacy „zafundowali” sobie serię dyskusji na temat wzajemnych relacji między techniką i naukami stosowanymi a humanistyką i kulturą. Mówiąc ściślej — były to dyskusje na temat, czy rozwój techniki nie zagraża humanizmowi. Wypowiadali się wszyscy, którzy powinni się wypowiedzieć, wszyscy — z obu tych przeciwnych sobie obozów. Zabrał też głos i prof. dr Tadeusz Kotarbiński, który w ankiecie „Technika i humanizm”, prowadzonej przez krakowskie „Życie Literackie”, sformułował bardzo znamienne ostrzeżenie. „Naród — pisał prof. Kotarbiński — który by się technicznie zaniedbał, albo programowo od techniki odwrócił, skazywałby się na nędzną służebność w stosunku do innych narodów, a w ostatecznym wyniku — na zagładę”.

Kto był adresatem tego ostrzeżenia?

Na pewno nie polityka i na pewno nie państwo.

Lata pięćdziesiąte przyniosły już bowiem bardzo poważne dowody na to, że nie skazujemy się ani na „nędzną służebność”, ani też na „zagładę”, ponieważ byłoby to sprzeczne z koncepcjami socjalistycznego rozwoju. Lata te przyniosły ogromne natarcie techniki. Rozbudowywały się tradycyjne okręgi przemysłowe, rosły nowe fabryki w nowych rejonach (między innymi w tzw. Polsce B), w coraz większej proporcji kształcono dla techniki na szczeblu średnim i akademickim, powstawały nowe uczelnie, nowe kierunki badań naukowych, nowe laboratoria. Tego jeszcze nigdy w naszych dziejach nie było! Nie było takiego jednoczesnego awansu oświaty, nauki i techniki wśród priorytetowych spraw i chyba nie ażownego, że refleksja intelektualna kierowała się ku pytaniu o wynik starcia techniki z humanizmem.

„Panowie dyskutanci — pisała jedna z gazet — nie bójcie się, nie idziemy ku światowi Golemów!”

W latach sześćdziesiątych te i podobne dyskusje toczyły się w zmiennych rytmach. Raz nudno, raz wartko. Wszystkie razem jednak dają świadectwo temu, jaki był nasz stosunek do nauki i techniki, zwłaszcza zaś do techniki. Wylaniały się z nich obraz społeczeństwa myślącego racjonalnie, raczej krytycznego w stosunku do nauki i techniki, społeczeństwa podchodzącego jakby nieufnie lub ostrożnie, które nie jest skłonne apoteozować nauki i techniki, a na pewno nie wynosić na ołtarz narodowego kultu, bez względu na rolę w rozwoju dziejowym. Z lat sześćdziesiątych jeden fakt ma wyjątkowo istotne znaczenie. Następuje odkrycie, a raczej uświadomienie sobie, że nauka jest bezpośrednią siłą wytwórczą. Nawigując do konkluzji XX Zjazdu KPZR, a także do III Zjazdu PZPR, ówczesny I sekretarz KW w Katowicach — Edward Gierek — na spotkaniu ze słaskimi naukowcami w roku 1964 powiedział: „Ustrój socjalistyczny nie obawia się rozwoju zdanej z dziedzin naukowych, potęgę ich wzrost, niecierpliwie oczekuje na ich owoce”. Na tymże spotkaniu Edward Gierek uświadomił zebranym, że rozwój nauki, techniki, wynalazczości i racjonalizacji trzeba jeszcze bardziej dynamizować w interesie narodowym. „Nadeszły czasy — powiedział dalej Edward Gierek — w których hasło dobrej roboty powinno się pokrywać z hasłem wykorzystania zdobyczy nauki”.

Nadszedł przełom lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Wówczas, kiedy w krajach najwyżej uprzemysłowionych rewolucja naukowo-techniczna „wysłała z laboratoriów wojskowych” i pojawiła się pod postacią fantastycznych osiągnięć — u nas uderzono w wawelski dzwon. Nagle uświadomiliśmy sobie, że mimo narodowego wysiłku w powojennym ćwierćwieczu inne narody w wielu dziedzinach znalazły się daleko przed nami. Zaczęto dookoła wołać: rewolucja naukowo-techniczna! Komputery stały się symbolem tego dystansu, a także uderzyły w najczulsze miejsce naszych ambicji. Bodejże „czpilki” żartowały: „czyżby Polak zdradził konia dla komputera?” Publicyści wyręczając pokolenia historyków, zaczęli ujawniać, że Polacy w swoim tysiącletnim rodowodzie mają — obok królów, wojów, powstańców, rewolucjonistów — także reformatorów, wybitnych uczonych, odkrywców, wynalazców, konstruktorów! Że na Koperniku i Curie-Skłodowskiej nie kończy się polski świat nauki, bo na przykład Kościuszko był także wybitnym... inżynierem. Na liczne, kłopotliwe dla nauki i naukowców pytania odpowiadał ówczesny prezes PAN, prof. dr Janusz Groszkowski w referacie wygłoszonym z okazji 25-lecia PRL. „Jesteśmy — mówił profesor Groszkowski — Jednak dopiero na początku drogi, jeżeli chodzi o realizację funkcji nauki w ustroju socjalistycznym. (...) Dotychczasowy rozwój nauki miał w dużym stopniu charakter żywiołowy, stał pod znakiem wyrównywania braków kadrowych i tworzenia bazy materialno-organizacyjnej”. Inni ludzie nauki starali się obniżyć temperaturę niecierpliwości społecznej, tłumacząc się problemami swoich warsztatów naukowych. Prof. dr Dionizy Smoleński w toku dyskusji na łamach „Kultury” (1969 r.), zdecydowanie odrzucił obciążanie tylko nauki odpowiedzialnością za małe efekty gospodarcze, a prof. dr Arkadiusz Plekara tak powiedział: „A tymczasem rewolucja naukowo-techniczna od lat jest więziona w naszych pracowniach, nie może się z nich wydostać, mimo usiłowań i wołania o pomoc”.

Tak to się zaczynało; takie były początki wprowadzania się nauki do życia narodowego, również i do powszechnej świadomości, a przede wszystkim — wielce kontrowersyjnej!

Prawdziwy przełom nastąpił po zmianach grudniowych w 1970 roku, a sprzecyzowanie odpowiedzialności nauki nastąpiło niemal natychmiast — najpierw poprzez powołanie uczonych w charakterze doradców, twórców ekspertyz i opinii. Dobitym dowodem stało się powołanie przez partię Komitetu Ekspertów do spraw Oświaty z prof. dr J. Szczepańskim. Nauka — tak to można sformułować — zaczęła teraz wchodzić w życie narodu nie tylko poprzez furtkę swoich badań, ale poprzez bramę polityki. W roku 1971, a więc w okresie poprzedzającym VI Zjazd, nauka otrzymała — obok wielkiego pakietu zamówień ze wszystkich dziedzin — także to, z powodu braku czego dotychczas tak bardzo cierpiała — odpowiedzialność. Wokół naukowców tym samym zmienił się radykalnie klimat, oni zaś sami zrozumieli, że od „sprzężenia zwrotnego” zależy realizacja strategii społeczno-ekonomicznej, uchwalonej przez VI Zjazd. Jednocześnie uchwała VI Zjazdu gwarantowała nauce i uczonym wysoką pozycję społeczną.

JERZY KOCHAŃSKI

Refleksje z sali sądowej

Izba nie zawsze wytrzeźwień

Sąd chciał wiedzieć jaki — zdaniem świadka — lekarza — powinien być opiekun (to oficjalna regulaminowa nazwa pielęgniarki z Izby Wytrzeźwień).

Opiekun musi być silny, oporny, inteligentny — odpowiadał świadek. Opanowanie? Należałoby raczej mówić, że opiekun powinien być jak kamień. Nie wolno mu przecież stracić równowagi psychicznej i gwałtownie reagować na niesubordynację, zaczepki, prowokacje, wyzwiska i rękoczyn, których pijani nie szczeni. To: „nie wolno” — jest jednak oczywiste. Można mieć wątpliwości co do nomenklatury (opiekun i pacjent) stosowanej w regulaminie izby wytrzeźwień, ale nie podlega dyskusji regulaminowe postanowienie: „Izba powołana jest do ochrony porządku publicznego, do zapewnienia osobom będącym w stanie nietrzeźwości bezpośredniej opieki i pomocy lekarskiej”.

Pracownik izby, który zdaje sobie sprawę, że nie sprostą temu zadaniu, powinien podjąć inną pracę. W przeciwnym razie izba zamiast chronić porządek, sama go narusza, a fakt ten tłumaczy agresywnością i nietrzeźwego. Takim pacjentem można nazwać Andrzeja Kęstonia (*), 7 sierpnia ubiegłego roku przywiezionego do Izby Wytrzeźwień w Poznaniu. Kęston nie chciał opuścić samochodu milicyjnego i wejść do izby. Jej personel obrzucił wyzwien-

skami. W rozbieralni odmawiał zdjęć odzieży. Opiekunowie z izby nie pozostawali w szakże „dłużni”. Już w drodze do rozbieralni opiekun Alfred Antkowiak uderzył pacjenta w twarz. W rozbieralni zaś A. Antkowiak i drugi opiekun — Bronisław Doma-gała powalili Kęstonia na tapczan i bili pięściami po brzuchu. Gdy biły osunął się na podłogę, otrzymał od opiekunów kilka kociaków. Powiedział wówczas, że złoży zażalenie.

— Wyjdiesz z izby głupszy niż byłeś — odrzekł Antkowiak i zaczął skakać po brzuchu pacjenta.

Następnego dnia o godzinie 11 po Kęstonia (podejrzanego o kradzież ogórków z pola) przyjechał radiowóz MO. Wtedy lekarz dyżurny Izby Wytrzeźwień poszedł zobaczyć co z pacjentem. Okazało się, że jego stan jest bardzo ciężki. Kęston został więc przewieziony do szpitala gdzie stwierdzono poważne obrażenia. — Gdyby nie operacja, niewątpliwie nastąpiłby zgon pacjenta — orzekli biegły, znawca medycyny sądowej. Podkreślił również, że obrażenia, których doznał A. Kęston mogły być

jedynie następstwem licznych i silnych uderzeń.

Odbywający się kilka miesięcy później proces A. Antkowiaka i B. Doma-gały dotyczył nie tylko ciężkiego pobicia M. Kęstonia. Ustalał także okoliczności spowodowania obrażeń u innego pacjenta — Wik-tora Półki.

7 października ubiegłego roku W. Półka dostał się do poznańskiej Izby Wytrzeźwień. Tam prosił o zbadanie przez lekarza, skarżąc się na ból serca. „Wybiję ci z głowy lekarza” — po tych słowach Antkowiak uderzył pacjenta w twarz. Potem ten opiekun przy pomocy drugiego zaciągnął W. Półkę, który po ciocie upadł, do innej sali. Tam oskarżony trzymając pacjenta za szyję silnie bił go po twarzy...

Sąd doszedł do wniosku, że podobne rękoczyn nie były w poznańskiej Izbie Wytrzeźwień czymś wyjątkowym:

„Z przewodu sądowego wynika, że przypadki pobicia pacjentów przez opiekunów zmianowych (w tym i oskarżonych) zdarzają się wcale nie rzadko” (cytat z uzasadnienia wyroku).

U NAS ZALEŻY

— Wbrew temu, co niektórzy przypuszczają, praca w warsztatach naprawczych zmechanizowanego sprzętu rolniczego najcięższa jest... w okresie żniw. Oczywiście pod warunkiem, że od jesieni do wiosny solidnie się maszyny do tej akcji przygotowało. Te raz żniwa trwają na ogół dwa tygodnie i przez ten czas musimy być w pogotowiu na wypadek nieprzewidzianej awarii, ale najcięższa i najodpowiedzialniejsza praca jest po za nami. Od dwudziestu ośmiu lat pracuję w „pege-erach” jako mechanizator rolnictwa. Obserwuję ogromny postęp we wszystkich dziedzinach pracy, dzięki coraz lepszemu wyposażeniu w sprzęt i maszyny. Jest go nie tylko więcej, jest także nowo

cieńszy. To, czego kiedyś nauczyliśmy się przy jego obsłudze i naprawach, już nie wystarczy. Musimy stale poznawać konstrukcję i działanie nowych maszyn, podnosić kwalifikacje, bo od nas zależy, aby funkcjonował prawidłowo, aby nie było prze-stojów. Czasem jest trochę kłopotu z częściami zamien-nymi, staramy się więc rege-nerować stare części we własnym zakresie.

Nasza brygada napraw maszyn rolniczych i kombaj-nów liczy piętnastu ludzi, a kombajn posiada obecnie dwadzieścia cztery „Bizony”, prawie trzysta ciągników, nie licząc innych maszyn. Remontujemy wszystko: od na-praw bieżących do kapitalne-go remontu, zajmujemy się także naprawą samochodów. Czekamy teraz na rozbudowę pomieszczeń warsztatowych i wiat, aby napraw nie dokonywać na dworze oraz aby sprzęt nie parkował pod gołym niebem, bo to podraża koszty konserwacji.



Fot. — H. Kamza

Mówił WACŁAW LEWANDOWSKI, brygadzysta warsztatów naprawczych w Kombinacie PGR Golańcz w województwie pilskim. (zd)

Transportowe tarapaty z meblami

Koleją na... śmietnik

Nasza gospodarka czyni sporo, aby zastarczyć meble do nowych mieszkań. Starania (m. in. budowa fabryk mebli i modernizacja wielu starych wytwórni) nie na wiele jednak się zdadza, jeśli koleją nie zadba o bardziej troskliwe obchodzenie się z meblami — przesyłkami podczas transportu. Przesada? Oto jakże wymowne przykłady...

W końcu ubiegłego roku w zespole magazynów przy ul. Woronicza w Warszawie znajdowały się zniszczone meble wartości około 15 mln złotych. Z wszystkich dostaw do tych magazynów meble uszkodzone stanowiły w 1976 roku 2,5 proc. cent, w roku ubiegłym natomiast aż 8,4 procent. Gdy podobne obliczenia przeprowadzić w poznańskich magazynach, to okaże się, że w minionym roku dostarczono do nich łącznie 432 zestawy i pojedyncze meble, które zostały mniej lub bardziej zniszczone w transporcie, nie nadając się do sprzedaży. W ten sposób zmarnowanych zostało kilka milionów złotych. Tegoroczne zaś statystyki nie są wcale bardziej optymistyczne.

Nie ma więc wątpliwości, że przez zniszczenia w transporcie mebli gospodarka traci ogromne kwoty, a także częstokroć niweczony jest wysiłek stolarzy, starających się zwiększyć dostawy swych wyrobów. Dlaczego? Ponoć nie było takich problemów przed laty, kiedy meble podróżowały w specjalnych, drewnianych skrzyniach, odpowiednio chroniących przed uszkodzeniami. Oszczędności w zużyciu drewna na opakowania sprawiły, że na czas przewozu okrywa się

meble tekturą lub pogrubionym brezentem.

W wagonach układa się je pod sam dach, nie zawsze jednak udaje się tak ustawić paki, by szczelnie do siebie przy-legały; w luki wkłada się więc często deski, żeby podparły ciężki ładunek. Nie na wiele to się zdaje, bo przy hamowa-niu pociągów, przetaczaniu wa-gonów na bocznice czy nawet podczas rozładunku, deski te niejedenkrotnie przebijają „pokrowce”, zostawiając na meblach rysy, wgniecenia lub dziury, uszkadzając części tapicerowane. Zdarza się, iż po otwarciu szuflady w szafie czy biurku okazuje się ona po-brzeży wypełniona... wodą. Przyczyna jest prosta — mebel przyjechał do celu podróży w wagonie-chłodni-niezbyst dokładnie rozmrożonym.

Wiele czasu spędzają pracownicy poznańskich magazynów meblowych na czyszczeniu zestawów, które transportowa-no w brudnych wago-nach (najczęściej po nawozach sztucznych lub paszach). Tu nie ma już z kolei żadnych usprawiedliwień, bo konsekwencje ładowania mebli w takie wagony z góry łatwo prze-widzieć.

Próbowano pakowania mebli do kontenerów. Okazuje się wszakże, iż i ten sposób transportu nie zawsze zdaje egzamin. Świadczyć o tym może zawartość takiego pojemnika, w którym dostarczono kiedyś do Poznania kilka luk-susowych kompletów „Cracovia”. Niemal każdy element był uszkodzony, a okleina w wielu miejscach pozzdzierana do samej płyty. Tego co dzia-

ło się z owym kontenerem w drodze do Poznania, nikt nie wie... Z drugiej natomiast strony nie da się ukryć, że ciągle brakuje kontenerów i tylko marzeniem jest na razie szersze ich wprowadzenie do transportu mebli.

Zmora są również spiętrzenia przesyłek. Nie należą do wyjątków sytuacje, kiedy do poznańskich magazynów przez kilka dni nie nadchodzą żadne dostawy, aż nagle przyjeżdża 15 wagonów. Cały towar z nich należy przetransportować na rampę kolejową, a z rampy na samochody w jeden dzień. Wagony nie mogą czekać, a rampa też nie może być zajęta. Takie sytuacje zdarzają się najczęściej pod koniec kwartału i roku, kiedy w fabrykach mebli pracuje się na najwyższych obrotach, chcąc jak najlepiej wykonać plan. PKP zaś nie mogą sobie poradzić ze zwiększonym zapotrzebowaniem na usługi prze-wozowe.

Nie przeto dziwnego, że nerwowość i pośpiech przy transporcie przesyłki oraz rozładunku, a później „wszystko na tempo” w magazynie, mają negatywny wpływ na stan mebli dostarczanych do tego ostatniego. Uciekają w ten sposób złotówki i czas — choćby potrzebny do usunięcia uszkodzeń, nie licząc już trwania wszystkich formalności.

Nie można dopuszczać, by stan taki trwał nadal. Kolej musi dokonać usprawnień w organizowaniu tych transportów, by wyeliminować dotychczasowe ich mankamenty.

PIOTR BOROWICZ

Rozprawa potwierdziła prawdę, że systematyczne tolerowanie drobnych przekroczeń prowadzi do ich spiętrzenia i powstawania coraz to nowych, poważniejszych nieprawidłowości wypaczających sens działania instytucji. Przypomniał to Sąd, a zarazem ostrzegł przed kontynuacją wadliwego funkcjonowania izby stwierdzając:

„Sprawa niniejsza, dotycząca przestępstwa popełnionego w Izbie Wytrzeźwień, nie pierwsza z toczących się przed tutejszym Sądem, wskazuje na konieczność baczniejszego przyjrzenia się tej instytucji. Dalsze tolerowanie jaskrawego naruszania przepisów porządkowo-prawnych i niedomagań organizacyjnych może doprowadzić do tragicznych skutków, a jednocześnie powoduje powstanie wysoce negatywnego nastawienia społeczeństwa do działalności izby. Sąd sporządził szereg sygnalizacji (na temat nieprawidłowości ujawnionych w izbie — przyp. red.) z nadzieją, że poprawa nie tylko jest konieczna, ale i możliwa...”

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. Sąd Rejonowy w Poznaniu skazał osk. A. Antkowiaka na 6 lat pozbawienia wolności, natomiast osk. B. Doma-gała na 3 lata pozbawienia wolności. Wyrok ten nie jest prawomocny.

* Wszystkie imiona i nazwiska pacjentów izby zostały zmienione.

F. Castro honorowym delegatem młodzieży kubańskiej

Fidel Castro — I sekretarz KC KP Kuby został wybrany delegatem honorowym delegacji kubańskiej na XI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Podobne tytuły przyznano także Raulowi Castro, II sekretarzowi oraz innym członkom Biura Politycznego KC partii. Akt konstytucyjny całej delegacji kubańskiej nastąpił na akademii w Teatrze im. Karola Marksa. Obecnie w Hawanie przebywają bowiem już wszyscy delegaci młodzieżowi z całego kraju.



OTWARCIE OŚRODKA PRASOWEGO

W znajdującym się w centrum Hawany hotelu „Hawana Libre” nastąpiła w środę po południu inauguracja międzynarodowego ośrodka prasowego w obecności kierownictwa Stałej Komisji Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, a także przedstawicieli władz partyjnych i rządowych Kuby.

Ośrodek ten zostanie oddany do użytku już za kilka dni, gdy zaczynają przybywać na Kubę dziennikarze z całego świata. Do chwili obecnej akredytowało się już 680, z 65 krajów. Przepuszczalnie w dniu rozpoczęcia festiwalu — 28 bm. — będzie ich około tysiąca.

Centrum prasowe dysponuje kilkoma wielkimi salami na parterze i pierwszym piętrze, a cały hotel jest przeznaczony jako lokum dla dziennikarzy. Centrum jest doskonale wyposażone i gwarantuje wszelkie możliwości łączności włącznie z przekazywaniem drogą satelitarną depesz i zdjęć. Salony konferencyjne dysponują miej-

scami dla około 800 dziennikarzy, zapewnione są transmisje radiowe i telewizyjne, specjalne biuletyny i bieżące wiadomości, powołany został zespół tłumaczy i zagwarantowane zostały środki transportu.

„POLSKIE” OBIEKTY CZEKAJĄ

Dwa główne obiekty w Hawanie przewidziane dla polskiej delegacji młodzieżowej na festiwal, czekają na przyjazd 450-osobowej grupy.

Podstawowym obiektem jest kompleks domów akademickich Politechniki oddany do użytku przed 2 laty. Obecnie będzie on służył na czas festiwalu jako lokum dla delegacji Polski, Bułgarii, Rumunii, Wietnamu, Laosu i Mongolii. Członkowie delegacji będą mieszkali w 4-osobowych pokojach z bardzo dobrym zaopatrzeniem sanitarnym. Do dyspozycji ich będzie także ogromny budynek, w którym znajdują się m. in. stołówka na 900 osób, czytelnia, sale klubowe, punkty usługowe jak np. stoisko z pamiętkami, poczta, fryzjer, pralnia.

Bardzo ważną rolę będzie także spełniał usytuowany w centrum miasta, nad morzem — Klub Polski. Jest to obiekt rekreacyjno-kapeliński o powierzchni około 2 ha. W głównym budynku znajduje się m. in. wielka sala konferencyjna, restauracja — stołówka, bar. Na zewnątrz jest piaseczysta plaża i dwa baseny, uzupełniające kąpielisko, a także miejsc na gry.

Zarówno domy akademickie jak i Klub Polski przeszły generalne remonty i lśnią czystością. (PAP)

Węgierska wystawa w muzeum w Szreniawie

15 lipca br. w Muzeum Rolnictwa w Szreniawie pod Poznaniem zostanie otwarta wystawa trofeów łowieckich. Jej współorganizatorem jest Węgierskie Muzeum Rolnictwa w Budapeszcie, które udostępniło szereg eksponatów ze swoich zbiorów. Są wśród nich trofea myśliwskie należące do światowej sławy medalistów, prezentowane na wielu międzynarodowych wystawach, m. in. bogata kolekcja poroży jelenia i daniela oraz szabl dżika. Ekspozycja czynna będzie codziennie oprócz poniedziałków w godz. 9—16.

W ramach współpracy z węgierską placówką muzeową w Szreniawie zorganizuje we wrześniu w Budapeszcie wystawę „Udział wsi polskiej w walce o biologiczne przetrwanie narodu w latach 1939—1945”. (irs)

Koncerny zbrojeniowe RFN mają pełne portfele zamówień

Koncerny zbrojeniowe RFN mają pełne portfele zamówień na najbliższe lata. Nieustanny wysiłek zbrojeń przynosi im ogromne dochody.

Jak podaje zachodniemiecka agencja prasowa, Progress Presse Agentur (PPA), zyski lotniczego koncernu zbrojeniowego „Dornier” zwiększyły się w 1977 roku o 42 procent; tylko w tym roku „Dornier” wyprodukował 107 samolotów wojennych typu „Alpha-Jet”. W przyszłym roku produkcja ta ma wzrosnąć do 120 samolotów. (PAP)

zanego możliwości kontaktu z adwokatem. Ten, kto zgubi swój dowód osobisty, staje się automatycznie podejrzany o popieranie terrorystów. Z pięciu tysięcy obywateli, którzy w ubiegłym roku stracili dowody osobiste, wielu na całe miesiące trafiło do aresztów śledczych. Policja pod pretekstem zwalczania terroryzmu prowadzi kiedy chce podstępnie telefoniczny. Hamburski tygodnik pisze, że akcja nadzoru prowadzi do powstania tajnej policji państwowej zakazanej w 1946 roku przez aliantów rażącej kontroli w Niemczech.

„Stern” stwierdza, że „wolność 1978” w Republice Federalnej oznacza, iż żaden z obywateli nie może już uchronić się przed szpiclowaniem policji kryminalnej czy politycznej i żaden z obywateli nie może uciec przed zarejestrowaniem. „Wolność 78”, pisze „Stern”, oznacza w Republice Federalnej uzbrojenie się przeciwko obywatelom, zakaz zatrudniania w służbie politycznej sił radykalnych oraz likwidację demokratycznego państwa opartego na prawie. Oznacza ona więcej policji, skuteczniejszą broń i prawo policjantów do oddania śmiertelnego strzału. „Wolność 78” — podsumowuje swoje wnioski „Stern” — oznacza też bagatelizowanie nadal zbrodni hitlerizmu jako grzechów młodości i pietnowanie protestującej dzisiaj młodzieży jako trędowatej. (PAP)

SPORT-SPORT

Zapasy

Dzisiaj w Kaliszu rozpoczyna się memoriał im. W. Pytłasińskiego

W Kaliszu rozpoczynają się dzisiaj pierwsze walki turnieju zapasniczego w stylu klasycznym o memoriał W. Pytłasińskiego. W imprezie poświęconej pamięci słynnego polskiego zapasnika organizowanej już trzeci raz z rzędu w mieście nad Prosną zapowiadają swój udział 11 ekip zagranicznych. M. in. potwierdził swój udział reprezentanci znanych potęg w zapasach: Bułgarii, Rumunii, Związku Radzieckiego, Iranu, Węgier i Jugosławii.

Wprawdzie nie ujawniono przed otwarciem turnieju na-

zwisk zawodników, ale wiadomo, że znajdują się wśród nich mistrzowie świata i olimpiady. Zawody traktowane są bowiem jako ostatni sprawdzian formy i eliminacje przed bliskimi mistrzostwami świata w Colorado Springs. Również trener i selekcjoner naszej kadry Janusz Tracewski zapowiedział, że dopiero po memoriałowym turnieju ogłosi skład 15-osobowej reprezentacji na MS. Walka na kaliskich matkach, która rozgrywać się będzie o zwycięstwo w poszczególnych wagach i paszporty do Colorado zapowiada się więc pasjonująco. (par)

Puchar Galea

Polska — Turcja 2:1

W decydujących o ostatecznej kolejności meczach sztafetowych turnieju tenisowego, eliminacyjnego Pucharu Galea rozgrywanego w Mysłowicach — Wesołej, Jugosławia walczyła o pierwsze miejsce prowadząc z Finlandią 2:1, a Polska w tym samym stosunku wygrywa z Turcją. Trzeciego dnia zawodów dużo lepiej w zespole polskim spisała się tym razem para deblowa — Mirosław Najfeld i Michał Niemiec, którzy bez trudu, tracąc w trzech setach jedynie 4 gemy, pokonała debl turecki. Drugi punkt dla Polski zdobył w singlu Michał Niemiec zwyciężając w dwóch setach nieleżącego Huseina. Przegrał natomiast swoją grę Franciszek Andrzejczak. (PAP)

Drugie zwycięstwo

polskich siatkarek

Drugie zwycięstwo odniosła reprezentacja Polski w między narodowym turnieju młodzieżowym siatkarek, który odbywa się w Jasberne (Węgry). Młode polskie siatkarki zwyciężyły drużynę Rumunii 3:1 (15:9, 14:16, 15:9, 15:4).

Wyniki pozostałych spotkań: Jugosławia — Węgry 3:2 (18:16, 13:15, 16:14, 8:15, 15:10), CSRS — NRD 3:0 (15:11, 15:2, 15:3), NRD — SC Lehel (Węgry) 3:0 (15:13, 15:0, 15:10).

PAP

Półfinały piłkarskich MP juniorów

W ostatnim dniu półfinałowego turnieju o mistrzostwo Polski juniorów w Elblągu, Polonia Bytom wygrała ze Śląskiem Wrocław 2:1 (0:1). Bramki zdobyli dla Polonii: Henryk Perlak i Andrzej Wiśniewski, dla Śląska — Andrzej Reszka.

W drugim meczu Olimpia Poznań pokonała Olimpie Elbląg 2:1 (0:0). Obydwie bramki dla drużyny poznańskiej zdobył Zbigniew Dłużewski, a dla elbląskiej — Janusz Buczkowski. Do finału awansowały Polonia i Śląsk. Trzecie miej-

scę zajęła Olimpia Poznań, a czwarte Olimpia Elbląg.

W Nowym Sączu w ostatnim dniu turnieju Gwardia Warszawa pokonała Widzew Łódź 2:0 (2:0). Obie bramki zdobył Sławomir Śludak. W drugim meczu Sandecja Nowy Sącz pokonała Star Starachowice 3:0 (0:0). Bramki zdobyli: Witold Witowski, Marek Nieć i Marek Szmałdor. Mistrzem grupy została drużyna Gwardia Warszawa 6 pkt. przed Sandecją — 3 pkt., Starem Starachowicę — 2 pkt., Widzewem Łódź — 1 pkt. (PAP)

ME juniorów w zapasach

Trzy zwycięstwa odnieśli w trzeciej rundzie reprezentanci Polski uczestniczący w Oulu w V mistrzostwach Europy juniorów w zapasach w stylu wolnym. W wadze 57 kg Marian Skubacz wygrał przed czasem z Finem Jukką Rauhalą. W wadze 90 kg Aleksander Cichoń wygrał przez dyskwalifikację z Gerharodem Steinem (RFN), natomiast w wadze 100 kg Krzysztof Kozyra pokonał na łopatkę Węgra Istvána Rabotke. Przegrał natomiast swoje pojedynki Mirosław Jedrzejczak w wadze 62 kg z Emanuellem Radu (Rumunia) oraz Paweł Krupiński w wadze 68 kg z Rumunem Vasilem Stanescu. Krupiński został wyeliminowany z turnieju. W najlepszej sytuacji z naszych zawodników jest Aleksander Cichoń, który wygrał wszystkie swoje walki przed czasem. (PAP)

Tour de Pologne

D. Folloni wygrał I etap

Pierwszy etap kolarskiego wyścigu dookoła Polski, w Miedzianej Górze, wygrał reprezentant Włoch — Daniele Folloni wyprzedzając Jana Faltynę (Stal) i Mieczysława Nowickiego (Komunali).

Start do I etapu nastąpił w Lesznowoli. Na trasę najdłuższego w tegorocznym wyścigu etapu wyruszyło 109 kolarzy. Meta zlokalizowana była na torze wycieczkowym „Kielce” w Miedzianej Górze. Przed wjazdem na tor wycieczkowy siedmiu mierzylili czas zawodników których następnem czekało 7 okrążeń toru po 3 km każde.

Pierwsza lotna premia w Grólcu wygrał Grzegorz Fajkowski. Na drugiej lotnej premii, na 68 km w Nowym Mieście, triumfował Roman Cieślak (Lechia) przed Adamem Jasią i Ryszardem Szymcem (LZS). (PAP)

H. Rynkiewicz szybowcową mistrzynią Polski

Na lotnisku Aeroklubu Grudziądzkiego w Lisich Kątach zakończyły się szybowcowe mistrzostwa Polski kobiet. Złe warunki atmosferyczne spowodowały, że rozegrano tylko 5 konkurencji. Mistrzynią Polski została reprezentantka Aeroklubu Warszawskiego — Halina Rynkiewicz, wyprzedzając Maksymilianę Pasycę (A. Jeleniogórski). Adele Dankowską (A. Leszczyński) oraz Bożenę Dem-

chenko (A. Wrocławski).

Warto dodać, że Halina Rynkiewicz trzykrotnie zdobywała już tytuł wicemistrzyni Polski, ale... w innej dyscyplinie sportu — w szermierce. Przez kilka lat (w latach sześćdziesiątych) z powodzeniem startowała w turniejach floretowych i w tej dyscyplinie wygrywała wiele ważnych zawodów, występując pod panieńskim nazwiskiem Lizoneczky. (PAP)

Kajakarstwo

Regaty 50-lecia PZK w Poznaniu

Polski Związek Kajakowy został założony przed 50 laty. Z tej okazji zorganizowano kilkadziesiąt imprez, z których pierwszą oglądał poznaniacy na torze kajakowym na jeziorze Maltańskim. Były to międzynarodowe młodzieżowe Regaty Przyjaźni.

Dzisiaj rozpoczyna się również w Poznaniu na Malcie, kolejna impreza — Regaty 50-lecia Polskiego Związku Kajakowego. Zawody trwać będą

trzy dni i weźmie w nich udział około 300 zawodniczek i zawodników z 22 krajów. Obok kajakarzy polskich w rywalizacji na torze zobaczymy reprezentantów Australii, Belgii, Bułgarii, CSRS, Danii, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Holandii, NRD, RFN, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, Węgier, Włoch, ZSRR, Japonii, Kuby, Irlandii i Austrii. Regaty 50-lecia PZK rozpoczyna się dzisiaj o godz. 9. (rk)

Sąd w Stuttgarcie odrzucił skargę Filbingera

Sąd w Stuttgarcie, stolicy Badenii-Wirtembergii odrzucił skargę premiera tego kraju — Hansa Filbingera przeciwko pisarzowi Hochhuthowi i tygodnikowi hamburskiemu „Die Zeit”. Filbinger domagał się, aby sąd zakazał dalszego powtarzania użytego w opublikowanym na łamach „Die Zeit” opowiadania Hochhutha stwierdzenia, że Filbinger jako „hitlerowski sędzia marynarki wojennej” był „straszliwym prawnikiem” i że „nawet w brytyjskiej niewoli, po śmierci Hitlera ścigał jeszcze niemieckich marynarzy za pomocą hitlerowskich ustaw”. Sąd uznał, że stwierdzenie Hochhutha jest jego osobistym poglądem i nie można mu zabronić, aby je wypowiedział.

23 maja br. sąd w Stuttgarcie w trybie nagłym zabronił jedynie Hochhuthowi twierdzenia, że Filbinger jest na wolności jedynie dlatego, że ci co go znali zachowali milczenie. (PAP)

Kolejne aresztowania w sprawie A. Moro

Policja we Florencji aresztowała 4 osoby, które — jak się przy puszcza — należa do zwolenników „czerwonych brygad” i odegrały pewną rolę w przygotowaniu porwania Aldo Moro.

Policja wpadła na trop tych osób w rezultacie zeznań złożonych przez 48-letniego członka „czerwonych brygad” Elfino Moratti, który uczestniczył w przygotowaniach do porwania. (PAP)

„Wolność 78” — nowa seria artykułów w tygodniku „Stern”

Republika Federalna państwem nadzoru

Hamburski tygodnik „Stern” w najnowszym wydaniu zamieszcza artykuł poświęcony coraz większemu ograniczeniu swobód obywatelskich w Republice Federalnej przy pomocy metod policyjnych. Artykuł, który zapoczątkował nową serię poświęconą „wolności 78”, nosi tytuł „Państwo nadzoru”.

Tygodnik pisze, że pod pretekstem walki z terroryzmem uchwalano nowe ustawy i wydawało nowe zarządzenia, które ograniczają swobody coraz większej liczby obywateli, krzywdząc ich a nawet zagrożając ich egzystencji. „Stern” podaje wiele przykładów policyjnej samowoli. Tak na przykład 16-letni uczeń, który w szkolnej gazecie lub na politycznej imprezie zaryzykował odważną wypowiedź, zostanie zarejestrowany przez policję polityczną i może oczekiwać, że w kilka lat później, kiedy już zda maturę i ukończy szkołę wyższą, jego wniosek o przyjęcie do służby państwowej zostanie odrzucony. Członkowie legalnie działającej komunistycznej partii, chrześcijanie i związkowcy o poglądach lewicowych, inwigilowani są przez

policję polityczną i na podstawie jej raportów objęci są zakazem zatrudniania w służbie publicznej. Nauczycielka Gindgold, której rodzice byli prześladowani przez hitlerowców nie może wykonywać swojego zawodu w służbie państwowej, ponieważ jest członkiem Partii Komunistycznej — DKP.

Premier Badenii-Wirtembergii, Filbinger, który wydawał wyroki śmierci i był członkiem przestępczej organizacji hitlerowskiej SA, nie zostanie jednak wydany ze służby państwowej — jest członkiem CDU. Obywatele, którzy z publicznych bibliotek wypożyczają książki poświęcone teorii komunizmu, w tym prace takich klasyków jak Marks i Lenin, są rejestrowani. Policja graniczna rejestruje lub rekwiruje lewicową literaturę u podróżnych. Na mocy nowej ustawy policja ma również prawo bez nakazu rewizji przeszukiwać całe bloki mieszkalne, jeżeli tylko powstaną najmniejsze podejrzenie, że w którymś z mieszkań jest mieszkaniec ukrywający się terrorysta. Nowa ustawa pozbawia także na całe tygodnie niewinnych podej-

Oponent kierownictwa CDU utworzył własną partię

Deputowany CDU do Bundestagu, 56-letni Herbert Gruhl, opponent kierownictwa partii chrześcijańskich demokratów RFN, po wystąpieniu z niej nie zrezygnował z mandatu deputowanego i postanowił utworzyć nową partię polityczną. Zamierza on stanąć na czele partii zwolenników ochrony środowiska naturalnego pod nazwą „Zielona akcja przyszłości”. Kandydaci z list tych zwolenników zdobyli znaczną liczbę głosów w ostatnich wyborach krajowych w Hamburgu i Dolnej Saksonii i zdaniem obserwatorów politycznych, mają szansę na zdobycie mandatów w przyszłych wyborach do Bundestagu.

Gruhl krytykował kierownictwo CDU przede wszystkim za jej stanowisko wobec broni neutronowej. W czasie głosowania członków frakcji CDU nad tą sprawą wypowiedział się przeciwko produkcji tej broni. (PAP)

HUMOR I SATYRA



...i tak dalej, i tak dalej i tak dalej.

UWAGA — ABSOLWENCI
LICEÓW OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH!

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w Poznaniu

PRZYJMIE WAS

na 2-letnią NAUKĘ PRAKTYCZNĄ ZAWODU

Przyjęci absolwenci skierowani zostaną na naukę teoretyczną do Policealnego Studium Zawodowego — Wieczorowego w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 352/360. Po ukończeniu praktyki i nauki teoretycznej, absolwenci studium otrzymają tytuł **TECHNIKA MECHANIKA**.

specjalność obróbka skrawaniem.

Zgłoszenia przyjmuje ZDZ Poznań, ul. Kościuszki 57 — telefon 594-86 — Kadry.

2442-K1

Przedsiębiorstwo Państwowe POLMOZBYT Poznań, ul. Goryslawa 9

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

w nowo uruchomionym Centrum Obsługi i Sprzedaży Samochodów Fiat w Poznaniu, ul. Wojciechowskiego 3/17

następujących pracowników:

- ◆ MECHANIK NAPRAW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH,
- ◆ ELEKTROMONTER NAPRAW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH,
- ◆ BLACHARZ NAPRAW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH,
- ◆ MALARZ - LAKIERNIK SAMOCHODOWY.

Wynagrodzenie w/g stawek przemysłu maszynowego, inne świadczenia, zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Metalowego.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia, tel. 734-81, w. 72.

2157-K1

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH W POZNANIU

ul. Chudoby 24, tel. 593-48

PRZYJMUJE UCZNIÓW w wieku do lat 18

z ukończoną 8-klasową szkołą podstawową
W NAUKĘ ZAWODU

O SPECJALNOŚCI:

- MONTERA zewnętrznej sieci komunalnej
- ŚLUSARZA
- TOKARZA

Kandydatów kierujemy do I klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących na rok szkolny 1978/79.

Nauka trwa dla montera — dwa lata, a w pozostałych zawodach — trzy lata.

Dla uczniów zamiejscowych — tylko w zawodzie montera — świadczenia internatowe — zakwaterowanie i całodzienné wyżywienie.

Po ukończeniu szkoły zapewniamy pracę.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki, skierujemy do Technikum dla Pracujących.

712-K1

Dnia 10 lipca 1978 roku, zmarł nasz ceniony kolega, były długoletni sumienny pracownik

JERZY KLONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 14 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu we Wrzesni.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy Zakładów Mechanicznych Przemysłu Papierniczego w Poznaniu.

62809g

Ś. + p.

MARIA TOMCZAK

zakończyła swój pracowity żywot dnia 12 lipca 1978 roku, po ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św. naszą najukochańszą córką, siostrą, szwagierką i ciotką, przeżywszy lat 59.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 15 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

matka, bracia z rodzinami

ul. Kwiatowa 9 m. 6.

62838g

Ś. + p.

MARIANNA WOHLGETAN

z domu Laskowska

zakończyła swój pracowity żywot dnia 12 lipca 1978 roku, opatrzone Sakramentami św. naszą ukochaną i niezapomnianą matką, teściową, siostrą i siostrą, przeżywszy lat 88.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 17 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Grobla 9 m. 20.

2571-U3

Dnia 12 lipca 1978 roku, zmarł były długoletni zasłużony pracownik naszego Zakładu

ALEKSANDER TROJANEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15. 7. 1978 roku, o godz. 13.30 na cmentarzu komunalnym w Szamotułach.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Rada Zakładowa — Dyrekcja Kierownictwo Rejonu Energetycznego Szamotuły oraz współpracownicy Zakładu Energetycznego Poznań.

2567-K3

† Dnia 11 lipca 1978 roku, zasnęła w Bogu nasza najukochańsza mama, siostra, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 76

MARIA WILK

z domu Makowiecka

Pogrzeb odbędzie się w piątek 14 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

62814g

Dnia 12 lipca 1978 roku, zmarł przeżywszy lat 68, najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

LEON DROŹDZIŃSKI

mistrz murarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 15 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Swarzędz, Paderewskiego 44.

62825g

Praca

Przyjmę inteligentną uczennicę do zakładu fryzjerskiego w centrum Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 62797g.

Poszukuję opiekunki do 1,5-letniego dziecka. Najchętniej Stare Miasto. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 61363g.

Opiekunka do 1,5-letniego dziecka potrzebna od 1 sierpnia. Poznań - Winiogrody. Osiedle Zwycięstwa 9 m. 57. Kaźmierczak. 61384g

Przyjmę piekarkę, ucznia lub uczennicę oraz ekspedientkę. Adres: Poznań, ul. Nowosolska 27. 61397g

Kupno • Sprzedaż

Wytnij! — Zachowaj! Stare monety srebrne, różne naczynia, cukierniki, łyżki, zbiory kufli, szablę polską, ciekawy zegarek srebrny lub duży, lampę naftową, świeczniki, figurki, różne inne staroci kupie. Umińskiego 7a m. 30 (Wilda). 61672g

Kupię walek atakujący i telerz na nity Moskiewca '07. Sobczak, Poznań, Osiedle 5. 61540g

Kupię rurkę mosiężną 30X1. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 61653g.

Kupię kanapę-tapczan. Każmierczak, Winiogrody, Osiedle 5. 61540g

Snopowizalke ciemnokwa WC-5, stan dobry sprzedam. Stanisławski Winiogrody, Osiedle 5. 62840g

Przycepe samochodowa 0,5 t z zaczepek do Syreny sprzedam. Tel. 73-02-31 wieczorem. 61390g

Znaczki pocztowe sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 61420g.

Sprzedam dwie szafy „Kowalek”, głęboki wózek i łóżeczko. Kaźmierczak, Winiogrody, Osiedle 5. 61385g

WIELKOPOLSKA FABRYKA MASZYN ELEKTRYCZNYCH w Poznaniu, ul. Kościelna nr 37

PRZYJMUJE DO PRACY PRACOWNIKÓW POSIADAJĄCYCH
UKOŃCZONE 18 LAT I 8 KLAS SZKOŁY PODSTAWOWEJ
w celu przyuczenia do zawodu:

TOKARZA — ŚLUSARZA — UZWAJACZA.

Ubiegać mogą się osoby z miasta Poznania i województwa poznańskiego.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego — codziennie w godzinach od 7 do 14, w soboty do godz. 12.

2035-K1

Lokale

Sprzedam suknię ślubną. Tel. 441-63. 62344g

Kopaczkę elewatorową sprzedam. Rzanik, Gólski, gm. Dopiewo. 61472g

Pudelki sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 61406g.

Sprzedam 45 m² parkietu mozaik 1 klasy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 61424g.

Samochody

Sprzedam Stara 25 lub zamienię na osobowy. Przeźmierowo, Lanowa 17. 61292g

Nadwozie Trabant 600 sprzedam. Tel. 635-46. 61293g

Sprzedam Wartburga 1000 Osiedle Kraju Rad 27 m. 45, po godz. 16. 62273gpr

Volkswagena 1500 (limuzyna) rok 1966 tanio sprzedam. Palacza 41 m. 39 po godz. 17. 61297g

Warszawę 223 sornozawrowa, rocznik 1973 sprzedam. Zbigniew Jacyna. 62-100 Wągrowiec, ul. Berdychowska 54 m. 3, po godz. 16. 61305g

Zamienię nową Syrenę 105 „Standard” na nową Fiat 126p. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 61385g.

We Wronkach poszukuję pomieszczenia handlowego. Zgłoszenia: Poznań, tel. 428-16. 61709g

Kupię mieszkanie własnościowe M-4, lub mały domek w Gnieźnie lub Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 61716g

Wolsztyn! M-5, telefon — do wynajęcia. Poznań tel. 67-48-48. 61717g

Na pokój dwuosobowy — przyjmę bankienkę pracującą. Wszelkie wygoły Tel. 67-31-33. 61734g

Kupię mieszkanie własnościowe 1 lub 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 61735g

Nieruchomości

Domek jednorodzinny włączony z garażem nadający się na warsztat w dobrym punkcie na Górcynie — sprzedam. „Potrzebne mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 62137g.

Zgubił portmonek z rentą oraz powiększającymi szkłem. Zwrot: Dzierżyńskiego 15, Andre 62795g

Samotna osoba poszukuje pomocy w prowadzeniu domu. Możliwość zamieszkania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 61905g

Zguby • Różne

Zgubił portmonek z rentą oraz powiększającymi szkłem. Zwrot: Dzierżyńskiego 15, Andre 62795g

Samotna osoba poszukuje pomocy w prowadzeniu domu. Możliwość zamieszkania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 61905g

Uwaga — absolwenci szkół podstawowych!

Poznańskie Przedsiębiorstwo
Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu,
ulica Ratajczaka nr 46

OGŁASZA ZAPISY
do Zespołu Szkół Budownictwa nr 2

W ZAWODACH:

- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH,
- CIEŚLA
- BLACHARZ - DEKARZ
- MURARZ
- MALARZ
- MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH.

Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie.

Uczniom zamiejscowym przedsiębiorstwo zapewni bezpłatne zakwaterowanie w internacie.

Chętnych do dalszej nauki kierujemy do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46, II piętro, pokój 218, telefon 573-31 wewnętrzny 38.

1992-K1

† Dnia 13 lipca br. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł namaszczony Olejami św. mój ukochany mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 83, śp.

BRONISŁAW MENDEL

ppor. powstaniec wielkopolski
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstań-
czym i Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 13 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Dzierżyńskiego 70.

† Dnia 12 lipca 1978 roku, przeżywszy lat 92 zakończyła pracowity żywot nasza najdroższa ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

WIKTORIA WITKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córki i synowie z rodzinami

62867g

† Dnia 18 lipca 1978 roku, zmarła w Bogu najukochańsza żona, najdroższa matka, teściowa i babcia, śp.

STEFANIA KUBACKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 15 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążeni

mąż, dzieci, wnuki i rodzina

62861g

† Dnia 12 lipca 1978 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 34, nasza kochana żona, mama, córka, synowa, siostra, bratowa i szwagierka, śp.

BOGUMIŁA KOZŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 15 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Tulcach.

W smutku pogrążona

RODZINA

Krzyżowniki.

62862g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lipca 1978 roku, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, śp.

HENRYK WALISZKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Wieńska 17 m. 9.

2558-U3

LIPIEC
14
Piątek

Bonawentury
Marcelina
Słódce: 4.45—21.10

TEATRY

POZNAN

MUZYCZNY (w Teatrze Nowym)
— g. 19 „Wesele Fonia”
POLSKI — g. 19 „Hotel z widokiem na potwora”

KINA

CHODZIEŻ Noted: „Joe Hill”
GNIEZNO Lech: „Barroco”; Po-
konla: „We władzy ojca” i „Cyk w cyklu”

GOSTYN: „Szacowni nieboszczyki” i „No i co doktoru”
GRODZISK: „Ofiara namietności” i „Przygody małego Nuki”
GORA: „Gra o jabłko” i „Jak Iwanuska szukał cudu”
JAROCIN: „Wspomnij mnie”
KALISZ Kosmos: „Mandingo” i „Wiatr w żaglach”; Oaza: „Wyspa skazanców”; Stylowe: „Nie ujdzie ci to płazem”; Syrena: „Szkarslatny pirat”; „Gdzie się podziała VII kompania”
KEPNO: „Superexpress w niebezpieczeństwie”
KONIN Centrum: „Rekolekcje”; Górnik: „Kot o dziwnym ogonach” i „Diabli mnie biorą”
KROTOSZYN: „Romans Teresy Hennert”
NOWY TOMYŚL: „Nickelodeon” i „Taksówkarz”
OBORNKI: „Miłość w deszczu”

OSTRÓW Roma: „Joe Kidd” i „Zdręczyni”; Słódce: „Barroco” i „Kapitan Florian z miłną”
OSTRZESZÓW: „Rok święty”
PILA Iskra: „Goń mnie aż cię złapie” i „Uziana — wódz Apaczów”; Sokół: „Niewinne”
PŁESZEW: „Dick i Jane” i „Co łazog na dzikim zachodzie”
RAWICZ: „Zaułek dziewczyny”
SŁUPCA: „Taka ładna dziewczyna”
SREM Słonko: „Pojedynki”; Klubowe: „Superexpress w niebezpieczeństwie”
SRODA: „Transamerican express”
SZAMOTULY: „Mecanica natio-
nal” i „Mały książę”
SYCCOW: „Czarny korsarz”
TRZCIANKA: „Gra o jabłko” i „Terror Mechagodzilli”
TUREK: „Człowiek klanu” i „W gwiazdym pyle”
WALCZ: „Grzeszna natura” i „Kochaj albo rzuć”
WAGROWIEC: „Ebirah — potwór z głębin”
WIERUSZÓW: „Wszystcy i nikt”
WRZESNIA: „Życie razem” i „Cztery muszkieterowie”
ZŁOTÓW: „Romans Teresy Hennert”

RADIO

PROGRAM I: 6.05 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.30 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.05 Piosenki w ziele jony mundurze; 13.25 Piosenki i tańce Francji; 13.40 Kask melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Studio Kosmos — „W stanie nieważkości”; 17.50 Radiokurier; 18.30 Koncert żywych; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Comba jazzowe; 20.25 Tańce z oper i baletów rosyjskich; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.10 Kone. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. R. Czajkowskiego; 22.25 Białystok na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkoli i dzieciaków wiejskich — „Mój przyjaciel Pełuch”; 10 „Biblioteka Patria”; 10.30 Zespół High Society; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Wakacje melomana; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Opowieść o lasach” — fragm. książki K. Paustowskiego; 12.45 Od menueta do poloneza; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 G. Enescu: I Rapsodia Rumuńska A-dur op. 11 nr 1; 13.35 Ze wsi o wsi; 13.50 J. M. Leclair: Koncert g-moll op. 10 nr 6 na skrzypce i orkiestrę smyczkową; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka F. Couperina; 15.30 Radioferie; 16.10 Koncert żywych miłośników muzyki; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?”; 17.20 „Akrowia Frangopulo” — opow.; 17.40 Rep. literacki pt. „Mój kolega Omar”; 18 Nowiny i nowinki muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.05 Potyczki koncertu żywych; 19.30 Muzyka franc. pod batutą P. Bouleza; 20.30 Widziane z radia — W. Billip (w przerwie konc.); 20.50 de. Koncertu; 21.40 Ensemble Polyphonique de France śpiewa pieśni Clementa Jannacquina; 22 Teatr PR — Miedzyznar. Przegląd Dramaturgii Radia; 23 „Niedziela mistrza konserw” — słuch. Andre Veszego; 23 Grani-ce jazzu; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 1.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Studnie przodków” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Peipita; 9.30 Nasz rok 18; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Ten-nysonny Sonny Rollinsa; 11 Życie rodzinne; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Każdemu, co mu się należy...” od mafii” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Poniedziałek w Bo-bino; 16 „Pomnik bez cokołu” —

Organizacja • Zaopatrzenie • Transport

Handel wiejski — żniwiarzom

Zbliżające się żniwa będą okresem intensywnej pracy także wiejskiego handlu. Wojewódzkie Związki Spółdzielni Rolniczych Kaliskiego, Konińskiego, Leszczyńskiego, Piłskiego i Poznańskiego postarały się o usprawnienie i poprawę zaopatrzenia rolników, zwłaszcza w podstawowe artykuły spożywcze i napoje.

W czasie żniw ludność wiejską województwa kaliskiego obsługiwać będzie 1510 punktów sprzedaży detalicznej, w tym 30 uruchomionych specjalnie ze względu na wzmożone tempo prac polowych. Uzupełniającą sprzedaż artykułów spożywczych podejmą Kluby Rolnika. Handel dysponuje rezerwą konserw mięsnych i warzywno-mięsnych, z których większość zostanie skierowana na rynek wiejski. Godziny pracy poszczególnych placówek handlowych ustalono zgodnie z postulatami ludności oraz skoordynowano z działalnością transportu. Zagwarantowane zostało zaspokojenie popytu na pieczywo, artykuły mleczarskie i napoje.

Srednio o 23 procent w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku wzrosło w Konińskim zaopatrzenie w podstawowe artykuły spożywcze. Ich sprzedaż zajmie się 1720 placówek handlowych, których czas pracy dostosowano do potrzeb żniwiarzy. W celu zagwarantowania regularnych dostaw pieczywa przygotowano w 4 rejonach województwa samochody dyżurne, zapewniając możliwość interwencyjnego dowozu towarów. Pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnych w wytwórniach wód gazowanych zaspokoi popyt. W przypadku upałów mogą okazać się nie wystarczające rezerwy „Pepsi-coli” i wód mineralizowanych.

Handel wiejski województwa leszczyńskiego dysponuje 740 placówkami prowadzącymi sprzedaż artykułów spożywczych. Czas pracy sklepów ustala naczelnicy gmin i GS-y

zgodnie z potrzebami ludności. Przewiduje się, że będzie pod dostatkiem pieczywa, maki, tłuszczów, margaryny, konserw warzywno-mięsnych i rybnych oraz artykułów mleczarskich. Produkcja napojów gazowanych na terenie województwa wzrosła do końca czerwca o 41 procent w porównaniu z pierwszym półroczem ubiegłego roku, co — w opinii handlu — jest wystarczające. WZSR w Lesznie dysponuje znacznymi запасami artykułów spożywczych, przeznaczonymi na dostawy interwencyjne.

W województwie piłskim przedłużono czas pracy 192 sklepów oraz wyznaczono 104 placówki dyżurujące w niedziele i święta. Wprowadzono trzymianowy cykl produkcyjny we wszystkich wytwórniach wód gazowanych na terenie województwa; na rynek wiejski zostanie skierowanych 70 procent dostaw konserw warzywno-mięsnych i mięsnych. Produkcja napojów mlecznych wzrosła w lipcu w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku średnio o 20 procent. Skoordynowano transport dla zapewnienia regularnego zaopatrzenia placówek wiejskich w pieczywo i inne podstawowe artykuły spożywcze.

W województwie poznańskim w sezonie wzmożonych prac polowych sprzedaż artykułów spożywczych prowadzić będą 1892 sklepy, z tego około 300 funkcjonujących w przedłużonym czasie pracy. Codzienne dostawy pieczywa obejmą 1135 placówek handlowych. Lepsze niż w roku ubiegłym będzie zaopatrzenie sklepów w konserwy warzywno-mięsne oraz artykuły mleczarskie. Dzięki uruchomieniu wytwórni wód gazowanych w Ostrogu, Pniewach i Sierakowie produkcja napojów gazowanych wzrosła w III kwartale o 17 procent w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku, a piwa o 39 procent. W celu uniknięcia przerw w pracy handlu stworzono odpowiednie rezerwy kadrowe. (irs)

ODPOWIADAMY

A. R., Tłoki Nowe. — Studio nagrań mieści się w Powszechnym Domu Towarowym („Okrągłak”) przy ul. Mielżyńskiego 14 w Poznaniu. Czynne jest od godz. 10 do 18. (1978)

Lech G., Gostyn. — Wodę amoniakalną można od czasu do czasu otrzymać w sklepach chemicznych. (1971)

Róża G., Buk. — „Czerwony pas, za pasem broń” — to piosenka z pierwszego aktu dramatu Józefa Korzeniowskiego pt. „Karpaccy górale”. (1931)

Lucja S., Wolsztyn. — Zamówienie na sadzonki warzyw należy składać w Okręgowym Przedsiębiorstwie Hodowli i Nasiennictwa Ogrodniczego Oddziału Nasiennictwa i Szkółkarstwa, 60-105 Poznań, ul. Kopanina 28/32. (1960)

Wacław W., Września. — Na bolące stopy radzimy nabyć w drogerii sól odświeżającą „Tramp”. Można też używać do kąpieli zwykłej soli kuchennej. (1933)

Magazyny czekają na ziarno

Im bliżej żniw, tym więcej magazynów Państwowych Zakładów Zbożowych i Gminnych Spółdzielni zgłasza gotowość do przyjmowania ziarna z tegorocznych zbiorów. W województwie poznańskim wszystkie te placówki będą mogły przyjąć łącznie około 3000 ton ziarna mniej, niż w zeszłym roku, gdyż ubyły tu ostatnio trzy magazyny.

Z prowizorycznych obliczeń wynika wszakże, iż dla znaczniejszej ilości zboża, bo około 20 000 ton zabraknie miejsc w magazynach. Przygotowuje się przeto rozmaite zastępcze pomieszczenia w szopach, wiatrach, na utwardzonych placach blisko magazynów, a nawet w... świetlicach. Są to jednak przedsięwzięcia kosztowne; świetlice przykładowo po okresowym pełnieniu nowej roli nadają się do gruntownego remontu.

Czy więc nie lepiej byłoby pozostawić część zbiorów w gospodarstwach PGR i RSP, z których wiele ma przecież odpowiednie pomieszczenia? (bop)

Konińskie

„Tkacz” najlepszym eksporterem

W tradycyjnym konkursie Krajowego Związku Spółdzielni Dziełiarsko-Włókienniczych o miano najlepszego eksportera tytuł za rok ubiegły zdobyła Spółdzielnia Pracy „Tkacz” w Turku (Konińskie). Wygrała ona w rywalizacji z 71 spółdzielni. Sukces tym większy, że zakład to stary, bez dużych hal i nowoczesnego parku maszynowego. Mimo to odbiorcy z wielu krajów nie zgłosili w ubiegłym roku żadnej reklamacji na wyroby „Tkacza”.

A są to przede wszystkim narzuty i małe kilimy w wielu kolorach, o skomplikowanym wzornictwie. Kupuje się je m. in. w Stanach Zjedno-

żońskich, Kanadzie, Kolumbii i Kuwejcie. W tym roku informacyjne partie kap wyszły się do Austrii, Australii, Bułgarii i ZSRR. Stale rośnie też wartość produkcji „Tkacza”. W ubiegłym roku przekroczone zadania, wytwarzając towary za ponad 73 miliony złotych, w bieżącym zaś założono 12 milionów więcej. Eksport w tym roku osiągnie wartość 37 mln zł. Obecnie trwa opracowywanie założeń rozbudowy zakładu, a wkrótce rozpocznie się stawianie kotłowni. Rozbudowa zakładu ma ułatwić pracę załogi, zwiększyć eksport oraz dostawy do krajowych odbiorców. (woj)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 15 — Melodie — „Malowany dzban” — 10 minut

Kolorowy Czarnków



Wiele miast i wsi województwa pńskiego przybiera nową, kolorową szatę. Nie zapomina się też o tak zwanej rewaloryzacji zabytkowych kamieniczek — jak tych w Czarnkowie, przy ulicy Kościuszki.

Fot. — B. Kościecha

zawszad o wszystkim

ZNAKI PRZYJAŹNI

GNIEZNO. Prawie 1000 członków skupia koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Wielkopolskich Zakładach Obuwia „Polonia”, co oznacza, że niemal co trzeci pracownik należy do tej organizacji. Jest ona w „Polonii” bardzo aktywna, podejmując liczne inicjatywy i prowadzi urozmaicone formy działalności dla rozwijania przyjaźni polsko-radzieckiej. Niedawno powołano tam 12 kół wydziałowych. (bop)

PRZYBĘDZIE MIESZKAN

KOSTRZYN. Cztery osiedla domków jednorodzinnych powstały dotychczas w tym mieście województwa poznańskiego, ale potrzeby mieszkaniowe są tam ciągle bardzo duże. Szansę ich zmniejszenia stanowią zapewne budowa bloków spółdzielczych, które znalazły się w programie rozwoju gminy. Przewiduje się rozpoczęcie w 1980 roku wznoszenia osiedla bloków dla około 200 rodzin. Na jego też potrzeby zbudowana ma być oczyszczalnia ścieków. (bop)

Leszczyńskie

Sposób na oszczędzanie benzyny

Urząd Patentowy wydał niedawno patent na nowy wyrób pod nazwą „urządzenie do oszczędzania paliwa w benzy nowych silnikach spalinyowych”. Twórcą i producentem tego detalu jest rzemieślnik z Leszna — Henryk Głowacki.

Urządzenie jest bardzo pomysłowe. Przypomina koszyczkę o wymiarach 4x7 centymetrów, który wmontowuje się do przewodu ssącego przy gaźniku. Działanie polega na doskonałym wymieszaniu cząsteczek paliwa z powietrzem. Rezultat — oszczędność spalania, sięgająca 5—15 procent. Stwierdzono też, że po zastosowaniu koszyczka wzrasta moc silnika, a zmniejsza się toksyczność gazów.

Dystrybucją detalu zajmuje się Rzemieślnicza Spółdzielnia w Lesznie, oferując koszyczki właścicielom „Wartburgów”, „Syren”, „Warsaw” i „Żuków”. Wkrótce będą też mogli zaopatrywać się właściciele „Fiatów”.

Zainteresowanie leszczyńską nowością jest duże. Napływają pisma o sprzedaży z różnych stron kraju. Na razie jednak próbne egzemplarze powędrowały do rzemieślniczych sklepów spółdzielczych i prywatnych. (len)

Poznańskie

Ładniejsze przystanki PKS

Wzdłuż wielu dróg w województwie poznańskim zmieniają swój wygląd przystanki autobusów PKS. Stawiane są nowe wiaty, naprawiane są tam, gdzie są zniszczone, porządkuje otoczenie; zakłada się także nowe tablice z oznakowaniem przystanków.

Wzorem estetycznego ich wyglądu jest obecnie droga z Poznania do Obornik. Po jej obu stronach miejsca te prezentują się ładnie, w czym zasługą zwłaszcza płyt z obornickiego „Metalplastu”. Także wzdłuż innych dróg (m. in. z Poznania do Gniezna oraz Srodzy) przystanki są schludne. (bop)

Będą zdjęcia z wakacji



Fot. — R. Królak

rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.50 Studio nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dźwię. — J. Broszkiewicz: „Diugo i szczęśliwie”; 19.35 Opera — F. Poulenc: „Dialogi Karmelitank”; 19.50 „Studnie przodków” — odc. pow.; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.30 Aud. rozrywk. pt. „Dym z papierosa”; 21 Kreisleriana; 21.40 Wieczór w Olimpi; 22.08 Śpiewa G. Becard; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografia; 23 „Biała go dzina” — wiersze B. Ostrowskiej; 23.05 Między dniem a snem. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Zespół Arp Life; 8.10 Transkrypcje i parafrazy; 8.25 Antologia sonaty fortepianowej; 9 Lato z Ra-

diem z Pr. I; 11.40 J. F. Haendel: Kantata „Tu fedel, Tu Costante” z roku 1798; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Gielda piły; 13 Walce J. Straussa; 13.15 Greckie tańce ludowe; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Na bitewnym szlaku”; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14 Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Wizerunki ludzi myślących; 15.40 Książki, do których wracamy „Disneyland” odc. powieści Stanisława Dygata; 16.05 J. Iaciński; 16.25 Szkoła mistrzów — Kwalifikacje w górę; 16.40 „Nasi ludzie w Argentynie”; 16.50 Radioexpress; 17 Spotkanie z PWSM; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Listy do przyjaciela” monodram wg humorów J. Przybory w adaptacji M. Dziegielewskiej; 17.55 Po-

zbojów Thomasa Luecka — program estradowy prod. TV NRD (kol.); 15.20 — Wakacyjne Kino Młodych — Historia żywa: „Gre nadierzy” i „Konwoje”; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — „Teleferie dla najmłodszych”; 16.50 — „Zgadywanie na ekranie” (kol.); 17 — „Spotkanie z medycyną” — program publicystyczny (kol.); 17.30 — Magazyn motoryzacyjny (kol.); 17.35 — „Zwyczajny wieczór” — odc. 2 filmu fab. prod. TV ZSRR (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Filmy z Brigitte Bardot: „Bulwar rumu” — komedia prod. franc. (kol.); 22.30 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.25 — Z koszar i poligonów; 15.50 — Kino Letnie;